

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

CENA PRENUMERATY: Miesięcznicie 3 zł. Przewidywana cena półroczna 15 zł. Cena roczna 30 zł. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w P. Postowej Kasa Oszczędności Nr. 61204. Drukarnia „Goniec Częstochowski”, ul. Panny Marii 24. — Telefon nr. 2264.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, Nałw. Marii P. 24. Tel. 224. Str. p. 4.
Redaktor: Jęgo zastępca: przyjmują: sokołowski
z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł.
Reklamę wstawia redakcja: nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przez tydzień 50 gr. W tabelce 1 i nadziesiąt 40 gr. za tydzień 20 gr. Drobne ogłoszenia: ogłoszenia zamieszkiwane i matrymonialne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W ogłoszeniach ogłoszeniowych i elektronicznych ceny o 25 procent droższe. Ogłoszenia szkolne, fantazyjne, artystyczne i blansowe o 50 proc. droższe.

Rzekomy zamach stanu w Hiszpanii?

W ANGLII MOWIĄ O DYKTATURZE WOJSKOWEJ z gen. MIAJĄ na CZELE

Londyn. — „Daily Telegraph” zamieszcza wiadomość o przygotowywanym jakoby w Hiszpanii zamachu stanu dla przywrócenia pokoju wewnętrznego przez usunięcie obu walczących rządów i stworzenie neutralnej dyktatury wojskowej, która przyniosłaby uspokojenie w kraju.

Dziennik wymienia osobę gen. Miaja, przewodniczącego rady obrony Madrytu, jako tego, który stanąłby na czele nowego ruchu i nowego rządu.

Zdaniem pisma, plan ten projektowany przez grupę neutralnych polityków hiszpańskich oraz niektóre wpływe kół międzynarodowe, jest poważnie przygotowywany, a po obu walczących stronach czynione są sondowania opinii wśród czynników wojskowych.

Wedle tego planu, wyżsi dowódcy wojskowi obu stron mieliby odmówić dalszego prowadzenia wojny domowej i zmusić polityków do rozpoczęcia rokowań pokojowych.

Głównymi elementami planu są: 1) rezygnacja gen. Franco; 2) rezygnacja Largo Caballero; 3) utworzenie apolitycznego rządu, celem przywrócenia pokoju i 4) wycofanie wszystkich obcych oddziałów ochotników i doradców.

Londyn. — „Daily Herald”, donosząc o rzekomo przygotowywanym w Hiszpanii zamachu stanu, podaje, iż nowy rząd otrzymałby miłą nazwę „rządu koncentracji republikańskiej uspokojenia i odbudowy”.

Dziennik zaznacza, iż wielu generałów powstańców i większość wojsk gen. Franco bardzo chętnie powitałaby taką koncepcję, żołnierze zaś gen. Miaja pozostali mu wierni, ponieważ prestiż jego jest bardzo wielki.

Najważniejszym czynnikiem jest tu sam gen. Miaja, który niedawno jeszcze powiedział: „Nie jestem politykiem, jestem żołnierzem”. Lojalność jego wobec rządu w Walencji mogłaby, zdaniem dziennika, udaremnić wszelką próbę zamachu. Autorzy planu żywią nadzieję, iż przekonają generała.

„Biali” i „czerwoni” hiszpanie o pogłoskach londyńskich.

Paryż. — Sensacyjna wiadomość o planie pacyfikacji w Hiszpanii, podana przez „Daily Telegraph” nie znajduje w tutejszych kołach politycznych zbyt wielkiej wiary i naogół traktuje ją się z dużym sceptycyzmem i zastrzeżeniami.

Podkreślają tutaj zwłaszcza, że trudno przypuszczać, aby na czele nowego „neutralnego” rządu w Hiszpanii mógł stanąć gen. Miaja, będący przeciwko słową osobistością jednej ze stron walczących i dowódcą obrony Madrytu.

Kola prawnicze hiszpańskie, liczące tu reprezentowane, twierdzą, że wiadomość ta jest jakimś manewrem czerwonych, mającym na celu zasugerowanie opinii europejskiej, że sprawa gen. Franco stoi tak źle, że można nawet wysunąć obronę czerwonego Madrytu na przyszłego dyktatora Hiszpanii.

Równie liczni na tutejszym gruncie reprezentanci czerwonych wyrażają natomiast pogląd, że „Daily Telegraph” stał się tubą rządu narodowego w Burgos, który w ten sposób stara się wbić klin między dowództwem czerwonej armii, a rząd w Walencji i wzbudzić nieufność do osoby gen. Miaja.

Wielu obserwatorów neutralnych sądzi, że projekt wydaje się narazie nieaktualny, że niemniej jednak stał się on ośrodkiem żywego zainteresowania, wywołał duże wrażenie i spowoduje niewątpliwie obszerną dyskusję, w ciągu której mogą się wyłonić jakieś nowe momenty,

umożliwiające wszczęcie konkretnych kroków, mających na celu przerwanie bratobójczej wojny domowej w Hiszpanii. **CHURCHILL ZADA POŚREDNICTWA MOCARSTW W HISZPANII.**

Londyn. — Winston Churchill rzucił w parlamencie projekt, aby 5 mocarstw, których floty biorą udział w strzeżeniu postanowień komitetu nieinterwencji wystąpiły z inicjatywą pokojową, która

Na frontach położenie bez zmian

Paryż. — Komunikaty obu stron walczących w Hiszpanii, mimo pewnych notorycznych zresztą sprzeczności, stwierdzają, że położenie strategiczne na wszystkich frontach nie uległo żadnym poważnym zmianom.

Walki na północno-zachód od Madrytu nie przyniosły jakiegos poważniejszego sukcesu żadnej ze stron. Przybrały one charakter walk pozycyjnych, gdzie zysk lub strata wyraża się tylko w kilku zdobytych lub straconych domach lub w posunięciu się naprzód, czy w tył o kilkadziesiąt metrów. Czerwonym nie udało się odciąć grup powstańców, walczących w Mieście Uniwersyteckim; narodowcy zaś nie zdołali rozwinąć i wyprostować swego frontu na tym odcinku.

Na froncie hiszpańskim ofensywną gen. Moll utknęła przed Durango. Czy powodem tego jest fatalna pogoda, czy też wyczerpanie sił, albo konieczność przegrupowania oddziałów do dalszego natarcia, o tym dzisiaj trudno mówić z braku jakichkolwiek, w przybliżeniu nawet, pewnych danych.

Na froncie aragońskim pod Huesca, jak i na południu pod Korodab, toczą się tylko lokalne walki i wypadki, pozbawione większego znaczenia strategicznego.

Pewne objawy, widoczne zresztą po obu stronach, zdają się wskazywać, że walczący odczuwają już pewne zmęczenie, zmęczenie i wyczerpanie. Ostatnie wiadomości coraz mniej mówią o bezpośrednich atakach wyjątkową, a coraz więcej o intensywnym ogniu artylerii. Poza tym obie strony bombardują się nawzajem wyjaśnieniami, zaprzeczeniami i sprostowaniami.

Na morzu flota narodowa jest górą i zaczyna coraz poważniej zagrażać dowozowi żywności, amunicji i ochotników dla czerwonych, zwłaszcza pod Bilbao i Santander.

OKRĘTY POWSTANEC OSTRZELIWAŁY TARRAGONĘ.

Barcelona. — Według doniesień dzienników dwa okręty powstańcze, z których jeden — jak sądzią — krazownik „Canarias”, bombardowały w ciągu przedpołudnia okolice portu Tarragona. Ostrzelanie nie wyrządziło większych strat.

Konferencja w sprawie kapitulacji w Egipcie w Montreux. W Montreux rozpoczęła się pod honorowym przewodnictwem prezydenta Konferencji Szwajcarskiej dr. Giuseppe Motta międzynarodowa konferencja w sprawie kapitulacji w Egipcie. — Zdjęcie nasze przedstawia prezydenta Mottę w otoczeniu delegacji egipskiej na konferencji. Na prawo od prezydenta Motta stoi egipski prezes Rady Ministrów i prezes Konferencji Nahas Pasza.

w przeciągu 6 lat w trzech stadiach przy niosłaby rozwiązanie konfliktu hiszpańskiego.

Inicjatywa ta oparta byłaby na trzech punktach:

- 1) Zawieszenie broni z zaniechaniem wzajemnych rekryminacji.
- 2) Utworzenie koalicyjnego rządu hiszpańskiego z ludzi, którzy osobście nie byłiby odpowiedzialni za okrucieństwa.
- 3) Odbudowa instytucji parlamentarnych.

W chwili obecnej nie można z całą pewnością stwierdzić, czy chodzi w tym wypadku o akcję jednostkową, czy też jest to próbny balon rządu angielskiego.

„WYSPA BIAŁA” W MORZU CZERWONYM POD ANDUJAREM.

Andujar. — Korespondent Havasy donosi, że niemal od chwili wybuchu powstania kilkuset żołnierzy gwardii cywilnej i falangistów zajmuje świątynię Matki Boskiej de la Cabeza oraz okolicę Lugarnuevo w prowincji Jaen, w odległości 30 km. na północ od Andujar.

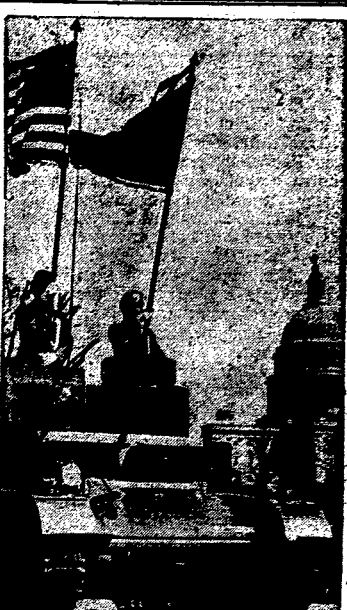
W ten sposób wytworzyła się „wyspka” kilkukilometrowej powierzchni, zajęta przez powstańców, a leżąca za frontem wojsk rządowych.

Świątynia stanowi twierdzę nie do zdobycia, także obrona Lugarnuevo jest niemiernie trudna.

Powstańcy zmuszeni zostali wczoraj do opuszczenia pałacu, będącego najważniejszym gmachem na zajętym terenie. Wojska rządowe natychmiast budynek obsadzili, znajdując tam większą ilość materiału wojennego.

STATEK ANGIELSKI ZATRZYMANY POD BILBAO.

Londyn. — Specjalny korespondent „Times” w Bilbao donosi, że brytyjski statek handlowy „Olavus”, który zupeł-



Czołgi przed Kapitołem w Waszyngtonie.

W ubiegłym tygodniu odbyła się w Waszyngtonie przed Prezydentem Rooseveltem wielka rewia armii amerykańskiej, której celem było zademonstrowanie najnowszych jednostek broni technicznej wojsk Stanów Zjednoczonych Ameryki Południowej. — Na zdjęciu naszym widzimy jeden z czołgów amerykańskich w filadelfijskim Kapitołum Waszyngtońskim.

nie bezpiecznie opuścił port w Bilbao, zatrzymany został w odległości 17 mil od granicy wód terytorialnych przez parcernik powstańców „España”. Po 15 minutach pozwolono mu ruszyć w dalszą drogę.

Anglia nie podejmie rozgrywki z hiszpańską flotą narodową

Londyn. — Na posiedzeniu Izby gmin zabrał głos leader Labour Party Attlee, który omawiając sytuację na wodach hiszpańskich w pobliżu Bilbao, zgłosił wniosek wymierzony przeciwko rządowi, wyrażający ubolewanie z powodu braku opieki rządowej nad okrętami brytyjskimi, uprawiającymi legalny handel.

Sir John Simon, który przemawiał następnie, oświadczył, że Attlee pominął szereg różnych względów. Zdaniem mówcy, postępowanie rządu jest całkowicie usprawiedliwione, a wniosek zgłoszony przeciwko rządowi powinien być, zdaniem jego, odrzucony.

Minister przypomniał, że W. Brytania przystąpiła do nieinterwencji celem uniknięcia komplikacji, mogących zniweczyć dobre stosunki międzynarodowe. Zanim się poważnie pospieszy sąd o tej no-

wej sprawie ochrony statków na wodach hiszpańskich należy pomyśleć — mówi minister — o tym, co było w sierpniu i wrześniu 1936 r., gdy czerwony rząd hiszpański ostrzegł różne marynarki handlowe przed wjazdem do niektórych portów hiszpańskich. W okresie tym doradzano statkom handlowym nie wpływać do portów kontrolowanych przez czerwone okręty hiszpańskie. Także brytyjska marynarka handlowa została ostrzeżona i nie było wtedy najmniejszego podejrzania, że Anglia narusza zasadę nieinterwencji. Jeżeli zatem podówczas było wszystko w porządku, jak można dzisiaj mówić, że w sprawie Bilbao powstał nowy stan rzeczy i że przyjmujemy nową politykę rzekomo zdradzającą nasze dotychczasowe i w związku z tym stawiać wotum nieufności?

W czasie wywodów ministra opozycja miała bez przerwy przerywała mu okrzykami sztychującymi tak, iż w pewnym momencie minister sieda.

Po ucieczeniu się Izby, sir John Simon przemawia dalej, opisując sytuację w Bilbao.

Według danych admiralicji cały rejon pod Bilbao i Santander jest podmianowany. Marynarka brytyjska mogłaby utworzyć sobie drogę do każdego portu hiszpańskiego, lecz jedynie przy pomocy wielkiej floty połowiaczy min, a to oznaczałoby porażenie nieinterwencji. Ostatnio zresztą rząd angielski zakomunikował gen. Franco, iż nie przynajmniej żadnej stronie praw strony wojującej i nie dopuści do zatrzymywania okrętów angielskich na morzu. Przywódca liberałów Archibald Sin-



Konferencja w sprawie kapitulacji w Egipcie. — Zdjęcie nasze przedstawia prezydenta Mottę w otoczeniu delegacji egipskiej na konferencji. Na prawo od prezydenta Motta stoi egipski prezes Rady Ministrów i prezes Konferencji Nahas Pasza.

clair oświadcza, iż nutą dominującą w przemówieniu sir Simona było: „Nie ruszajcie gen. Franco i jego patriotów hiszpańskich“. Zdaniem mówcy, polityka nieinterwencji nie powstrzymała jeszcze interwencji włoskiej i niemieckiej, natomiast wstrzymała całkowicie mieszanie się Francji i W. Brytanii. Obecnie zamierza się odebrać rządowi Basków prawo nabywania środków żywności. — Akcja rządu doradzająca statkom handlowym nie wchodziła do portu Bilbao stanowiąc, zdaniem mówcy, mieszanie się do spraw wewnętrznych Hiszpanii. „Dzieje się to samo, co było w sprawie Abisynii. Cofamy się krok za krokiem przed dyktatorami“.

OSTRE WYSTĄPIENIE MIN. EDENA.

London. — Izba gmin przed rozpoczęciem debaty na temat blokady w Bilbao była świadkiem ostrego wystąpienia ministra Edena. Gdy mianowicie poseł Labour Party zainterpelował go czy nie zamierza uczynić demarche u rządu włoskiego z powodu doniesień prasy włoskiej, jakoby zamach na marsz. Grazianię w Abisynii był uplanowany w Anglii — min. Eden oświadczył:

— „Nie, panie, tego rodzaju wiadomości traktuję z pogardą. Insynuacja ta jest groteskowym wymysłem, któremu żadne kółka odpowiedzialne nie będą dawały wiary“.

Na zapytanie, czy otrzymał informacje o wyładowaniu w Kadyksie około 24 marca większej ilości ochotników włoskich, minister odpowiedział, iż otrzymał od rządu w Walencji wiadomość o wyładowaniu w ostatnich dniach marca 10.000 Włochów, i że podejmuje obecnie starania, aby wiadomość tę sprawdzić.

WNIOSEK O WOTUM NIEUFIŃNOŚCI DLA RZĄDU ODZRUCZONY.

London. — Po przemówieniu ministra spraw zagranicznych zamknięto dyskusję nad wnioskiem partii pracy o wyrażenie rządowi wotum nieufności, który odrzucono 345 głosami przeciw 130.

TELEGRAMY

PAPIEŻ OJCEM CHRZESTNYM KSIĘCIA NEAPOLU.

Rzym. — Papież, pragnąc podkreślić swą życzliwość dla włoskiej rodziny królewskiej, wyraził chęć zostania ojcem chrzestnym księcia Neapolu, pierwszego syna następcy tronu, ks. Humberto.

Ojca św. podczas ceremonii chrztu reprezentować będzie kard. Pacelli. „UPADEK BILBAO, TO PRZEGRANA WOJNA DLA CZERWONYCH“.

Lizbona. — Donoszą tu z Porteredre, że stacja tamtejsza otrzymała wiadomości, iż w Madrycie odbyły się liczne manifestacje, nawołujące do udzielenia pomocy Baskom.

Deputowana komunistyczna Pasionaria w przemówieniu do tłumu zaznaczyła, że niezbędnym jest udzielenie Bilbao pomocy, aby kraj nad zatoką Biskajską nie dostał się do rąk narodowców wraz z fabrykami broni i szeroko rozwiniętym przemysłem metalurgicznym.

Upadek Bilbao oznacza upadek Santanderu i Asturii, a co za tym idzie, przegranie wojny. Pasionaria nawołuje więc do udzielenia natychmiastowej i wydanej pomocy.

OFLARNOSC NARODOWEJ HISZPANII.

Salamanka. — Na odbudowę kraju fuńdność Hiszpanii powstańczej złożyła do dn. 10 kwietnia b. r. 700 kilogramów złota w biżuterii, dużą ilość kamieni szlachetnych, których wartość jest bardzo wysoka, lecz trudno ją już teraz obliczyć dokładnie, oraz dużo biżuterii srebrnej.

Głodowe demonstracje w Bilbao i Barcelonie.

Paryż. — Francuska agencja „Radio“ donosi, że w Bilbao panuje katastrofalny brak żywności. Mieszkańcy są zrozpaczeni, gdyż od 12-tu dni władze nie rozdają żywności. Pod naciskiem buntujących się mas wydano wreszcie mieszkańcom w środę wieczorem małe racje, składające się z funta makaronu i 2-ch funtów ryżu.

Barcelona. — Wielka zwyżka cen artykułów spożywczych wywołuje tu zamieszanie, a wczoraj nawet rozruchy.

W dzielnicy robotniczej, w okolicy rynku, zgromadzili się tłumy kobiet, które uformowały następnie pochód i udaly się

4. T.

ANDRZEJ LEŚNIEWSKI

ORYWATEL M. CZĘSTOCHOWY.

Długoletni pracownik fabr. „La Granatechovenno.“

Opatrzony św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 16-go kwietnia 1937 roku, przeżywszy lat 67.

Wyprowadzenie drogią nam zwłok z domu żałoby przy ul. Bór 25 (Ost. Gross) do kościoła św. Antoniego odbędzie się dnia 18 b. m. o godz. 4 p. p., po czym przejazd do grobu rodzinnego na Kulach. Dnia następnego o godz. 8 rano odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w tymże kościele. Na smutne te obrzędy krewnych, przyjaciół i znajomych zapraszamy pogratiami w głębokim smutku.

Żona, córki, synowie, synowicze, sioły i wnuki.

pod pałac rządowy, wnosząc okrzyki, domagające się obniżenia cen i zapewnienia normalnej dostawy środków żywnościowych.

Podobna demonstracja odbyła się też przed gmachem departamentu rolnictwa. Radca generalidad, Calvet, przemówił do demonstrantek i zapewnił, że nieusprawiedliwiona zwyżka cen będzie surowo karana.

ZONA JAGODY POJEDZIE NA ZSYŁKĘ.

Ryga. — Z Moskwy donoszą, że b. zona Jagody, którą niedawno porzucił dla aktorki Estery Lurie, nie została aresztowana i najprawdopodobniej będzie uwolniona, gdyż przyczyniła się w dużym stopniu do zdemaskowania swego b. małżonka.

Zona Jagody zajmowała do niedawna w Moskwie stanowisko prokuratora. Znajduje się ona wraz ze swym 7-letnim synkiem w Moskwie pod dozorem policji. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, otrzymała ona polecenie osiedlenia się w jednym z miast prowincjonalnych w głębi Rosji POLSKIE TAŃCE NA CEJLONIE.

Colombo. — Zebrane drużyny harcerek dziewcząt cejlońskich zorganizowały tu pokaz tańców ludowych różnych narodowości.

Niezwykłym powodzeniem cieszyła się grupa skautek, która w oryginalnych strojach huculskich odtączyła krakowiaka, kujawiaka, oberka i kolomyjkę oraz „zbojnickiego“.

Agitatorzy strajków STRZELAJĄ DO ROBOTNIKÓW W AMERYCE.

Galena (Kanzas). — W zagłębiu cynkowym i oliwanym Galena w stanie Kanzas rozegrały się krwawe utarczki pomiędzy miejscowymi górnkami a przybyłymi agitatorami, werbującymi do marksistowskich związków zawodowych i propagujących strajki. Tłum złożony z kilkuset górników zaatakował główną kwatery agitatorów, został jednak przywitany

Eskadry francusko-sowieckie

ZASILAJĄ WCIAZ CZERWONE LOTNICTWO.

Rzym. — „Giornale d'Italia“ zamieszcza szereg danych, dotyczących pomocy w ludziach i materiale wojennym, udzielanej według dziennika, przez Francję i Związek sowiecki rządowi w Walencji. Dziennik podaje m. in., że w czasie od 15 do 20 marca b. r. rząd w Walencji otrzymał 150 samolotów sowieckich, które przybyły zdemontowane do Kartagony oraz 50 aparatów francuskich, przybyłych drogą powietrzną.

W tym samym czasie specjalna misja hiszpańska w Paryżu prowadziła pertraktacje o nabycie 24-ch samolotów francuskiego typu „Potez“.

W końcu marca 17 samolotów fabrykacji sowieckiej, zmontowanych w Francji, wysłano do Hiszpanii. W marcu wysłano również z Tuluz 200 motorów lotniczych marki „Bloch“ oraz „Caudron-Renault“. Motory te przybyły do Barcelony via Cerbere. Ponieważ brakowało pilotów hiszpańskich dla tak dużej liczby samolotów, skierowano z Tuluz w końcu marca pewną liczbę lotników i mechaników francuskich, zaopatrzonych w niezbędne papiery.

serią strzałów. W lokalu marksistów ustawiony był karabin maszynowy, z którego strzelano do tłumu.

11 osób odniosło ciężkie rany, kilkadziesiąt jest lżej rannych. Również w innych ośrodkach w okolicy doszło do generalnej rozprawy pomiędzy górnkami a agitatorami, których w kilku wypadkach obito i wyrzucono.

KRYZYS RULETKI JUŻ MINĄŁ.

Paryż. — Prasa francuska donosi, że Societe des Bains de Mer de Monaco, po kilku latach, w czasie których wykazywało corocznie kilkumilionowe straty, zamknęło rok ubiegły zyskiem bilansowym 2.148.000 frank.

EPIDEMIA DZUMY.

Tokio. — Agencja Domei donosi o wybuchu epidemii dzumy w obszarze Amon.

Wydano zarządzenia celem uniemożliwienia przedostania się epidemii na Formozę.

Katastrofa w Katedrze podczas konsekracji biskupa Meksyku.

Mexico City. — W kościele katedralnym w Mexico City wydarzyła się wstrząsająca katastrofa. Uroczystość konsekracji arcybiskupa w Meksyku zgromadziła w katedrze całe wyższe duchowieństwo, przedstawicieli rządu, korpus dyplomatyczny i niezliczone tłumy wiernych.

Nagle w czasie nabożeństwa rozległ się głuchy łoskot i trząsk, któremu zawitrowały krzyki rannych. W katedrze wybuchł popióch. Tłum rzucił się do wyjść, traktując tych, którzy naprosto usiłowali: po wstrzymaniu paniki. Sytuację uratowała przytomność umysłu arcybiskupa, który wezwał na ambonę, połączoną głośnikami rozmieszczonymi w różnych punktach kościoła, i donośnym głosem wezwał do spokoju. Równocześnie z polecenia arcybiskupa pa ksiądz rozpoczął procesję z Przenajświętszym Sakramentem.

Gdy zdolano opanować popióch, okazało się, że w kościele załamała się posadzka i runęła do podziemi katedry. W katastrofie odniosło rany i cięższe obrażenia z górą 70 osób. Załamaniem posadzki nastąpiło w pobliżu miejsca, gdzie znajdowali się członkowie korpusu dyplomatycznego.

POCZĄTEK KONTROLI W HISZPANII.

London. — W czwartek z rana zebrał się w Foreign Office komitet nieinterwencji. Na porządku dziennym obrad figuruje m. in. sprawa wycofania walczących w Hiszpanii cudzoziemców.

Postanowienia, dotyczące kontroli lądowych i morskich granic Hiszpanii, węgła w życie od początku przyszłego tygodnia.

Wszyscy członkowie podkomitetu nieinterwencji powzięli zgodnie decyzję powołania specjalnemu komitetowi rzeczoznawców spraw wycofania z Hiszpanii ochotników cudzoziemskich.

REUMATYZM lubiąca orać wreszcie porzuciła maszynę „SAPOMENTOL“ Metali. Ślad w opłaskach i świączkach.

SPRAWA RED. „IZWIESTI“.

Moskwa. — Po zwolnieniu Bucharina ze stanowiska naczelnego redaktora organu rządu sowieckiego „Izwestii“, stanowisko to zostało powierzono dotychczasowemu kierownikowi wydziału prasowego centralnego komitetu partii komunistycznej Tahlowi. Obecnie spotkał się Tahl z zarzutem działania na szkodę sowieckim.

Zarzut ten wysunięty został przez redakcję innego pisma sowieckiego, organu komunistycznej partii, „Pravdy“. Pismo to zarzuciło Tahlowi, że wykorzystał swe stanowiska w „Izwestiach“ dla ogłoszenia na łamach tego pisma pod przybranym nazwiskiem Jerzego Griniowa sprzecznym z polityką Stalina artykułów po politycznych.

To też stało się powodem pociągnięcia Tahla do odpowiedzialności.

Krwawe zajścia w Londynie spowodowały komuniści.

London. — We wschodniej dzielnicy Londynu, Whitechapel, urządzili komuniści napad na kilku faszystów angielskich. W toku krwawej bitki kilka osób odniosło dość poważne rany. Komuniści zaatakowali również interwenującą policję, przy czym jeden policjant został zraniony w twarz. Inni demonstranci rzucali palące się pochodnie na domy i sklepy, chcąc wywołać pożar.

Mieszkańcy zabarykadowali się i z okien gasili palące się zagwie.

Dopiero silny oddział konnej policji zdołał po pewnym czasie przywrócić spokój. Wszelka komunikacja w tej dzielnicy została na kilka godzin zahamowana. 6 komunistów aresztowano.

SPALENIE DWU MURZYŃWÓW.

Nowy Jork. — Jak donoszą z Grenady w stanie Missisipi tłum napadł na więzienie, gdzie byli osadzeni dwaj Murzyńcy, którzy dokonali mordu na białym człowieku. Tłum wywołał Murzyńców z celi i tuż w pobliżu więzienia przywalił ich do drewnianych belek i spalił.

DZUMA W CHINACH.

London. — Z Szanghaju donoszą: Według informacji dzienników szanghajskich, w prowincji Fukiem w południowych Chinach wybuchła epidemia dzumy w najbardziej niebezpiecznej formie. Epidemia szerzy się bardzo i ogarnęła już osiem powiatów prowincji. Codziennie umiera na dzumę przeszło 100 osób.

BULGARSKI LANDRU STRACONY.

Sofia. — Onegdaj stracono w tutejszym więzieniu Kirchvenga, zwanego „bulgarski Landru“.

Kirchveng skazany przed 17 laty na dożywotnie więzienie za poczwórne morderstwo, został ostatnio ulaskawiony. Natychmiast po odzyskaniu wolności zamordował on 2 starców i został skazany na śmierć.

Ucisk chłopów w Sowietach

Bezprawia bolszewickich urzędów.

Moskwa. — „Ekonomieszeskaja Żizn“ przytacza szereg faktów, świadczących o bezprawia w s o w i e t ó w wiejskich i władz skarbowych, popełnianych wobec chłopów, podkreślając, że bezprawia te dzieją się za zgodą obwodowych komitetów wykonawczych i wydziałów finansowych.

Prawie we wszystkich obwodach Ukrainy wykryto fakty przesadnie niskiego oceniania dobytku przy zamownianiu rzeczy za załogności podatkowe, opisywaniu ubrań i sprzętów oraz fakty sprzedawania rzeczy za bezcen na licytacjach.

W jednej z wsi rejonu Dniepropietrowskiego przewodniczący sowietu wiejskiego pod nieobecność właściciela chałty, wylał drzwi i zajął mu rzeczy. —

Właściwość Rigodnoje pod Charkowem, za zaległe podatki w sumie 383 rb. zajęto gospodarzowi Kolesnikowi konia, wartości 500 rubli, wóz z uprzężą, wartości 100 rubli i świnię, wartości 100 rubli. Piwnicę rozebrano, zaś budulec sprzedano za 225 rb., a konia za 300 rb. Charkowski miejski wydział finansowy akt ten usankcjonował, a okręgowy wydział finansowy nie złożył sprzeciwu.

Dziennik przytacza cały szereg podobnych przykładów, zaznaczając, że komisarzowi finansów Ukrainy sowieckiej fakty takie sygnalizowano już dawniej, ale zarówno komisarz, jak i wydział finansowy uważały, że z chłopami „nie należy się liczyć“.

WIELKA DEFILADA FLOT.

London. — Admiralicja komunikuje, że w wielkiej deflacji floty, która odbędzie się w dniu 20 maja r. b. ok. Spithead z okazji uroczystości koronacyjnych, weźmie udział 17 państw obcych. Każde państwo wysłało po jednym okręcie. Największym okrętem obcym będzie pancernik argentyński „Moreno“ liczący 27.940 ton wyporności. Stany Zjednoczone reprezentować będzie pancernik „New York“ (27.000 ton), Francję okręt liniowy „Dunkerque“ (26.500 ton), Niemcy pancernik „Admiral Graf von Spee“, Japonię — krążownik „Aschigara“.

ANGIELSKA WYPRAWA KARNA PRZECIW „SZALONEMU FAKIROWI“.

London. — Wobec rozruchów nad północno-zachodnią granicą indyjską mają władze angielskie podjąć wkrótce wielką wyprawę karną na powstańców w Waziristanie w odwiecie za kłeskę angielską z ubiegłego piątku. Na wyprawę tę wyruszy prawdopodobnie 3 — 5 tys. wojska. Dzienniki donoszą, że w najbliższych dniach będzie ogłoszone wysłanie wyprawy karnej przeciw zbuntowanym szcepom Tori Khel Wazir. Wyprawa zwróci się przede wszystkim przeciw przywódcy powstańców fakirowi z Ipi. Obecnie znajdują się na obszarze Waziristanu dwie brygady angielskie.

W 15 rocznicę wkroczenia wojska polskiego na Górny Śląsk.

Katowice. — Z inicjatywy zarządu głównego Zw. Powstańców odbyło się posiedzenie komitetu organizacyjnego dla uczczenia 15 rocznicy wkroczenia na teren G. Śląska wojska polskiego. Rocznicę tę Śląsk uczci obchodem ogólnie - narodowym, jaki odbędzie się 20 czerwca b. r.

Ustalono ogólne ramy programu uroczystości, którego głównym punktem będzie poświęcenie kopca Wolności w Piekarach uroczysta Msza św. połowa, którą odprawi J. E. ks. Biskup śląski dr. Adamski. Nastąpi po święceniu sztandaru zarządu gł. Zw. Powstańców śląskich, poświęcenie kopca, dekoracja, a uroczystość zakończy się wspaniałą defiladą.

NAJWIĘKSZE W POLSCE SANATORIUM DLA GRUŻLIKÓW.

Łódź. — Zarząd m. Łodzi jeszcze w ciągu r. b. podejmie budowę sanatorium dla gruźlików.

Sanatorium to będzie największym tego rodzaju zakładem w Polsce i stanie w Skotnikach pod Łodzią.

Rektorzy szkół akademickich radzą o sytuacji na wyższych uczelniach.

Warszawa. — Agencja „PID“ dowiaduje się, że do Warszawy został zwołany zjazd rektorów wszystkich szkół akademickich w Polsce. Do stołicy przybyło 10 rektorów wyższych uczelni z Krakowa, Wilna, Lwowa i Poznania tak, że łącznie uczestniczy w obradach 14 rektorów.

W godzinach popołudniowych konferencja rektorska rozpoczęła się na uniwersytecie Józefa Piłsudskiego.

Obrazy noszą charakter nieoficjalny. Przedmiotem ich jest sytuacja na wyższych uczelniach w związku z nieustającymi zajęciami.

ARESZTOWANIE DZIAŁACZA SANACYJNEGO.

Ostrolęka. — Aresztowano i wywieziono z Ostrolęki znanego działacza sanacyjnego Pszczółkowskię,

Kino „EDEN“ I Aleja 12.

Dzisiaj film premiowany na obu kontynentach!

BIAŁY ANIOŁ

Autentyczna i porażająca treść z życia FLORENCE NIGHTINGAL, której, odwaga i poświęcenie stały się natchnieniem ludzkości.

FORANKI! W sobotę i niedzielę: „TONI z WIEDNIA“.

właściciela biura pisania podań. Wraz z Pszczółkowskim aresztowano trzy osoby.

Pszczółkowski był wybitnym działaczem BBWR. i znany był ze swego wrogości ustosunkowania zarówno do idei narodowej, jak i do Kościoła katolickiego.

W Ostrolęce krąży mnóstwo wersji co do przyczyn aresztowania. Mówi się między innymi o tym, że Pszczółkowski uprawiał agitację komunistyczną. Przyczyny aresztowania nie są jednak dotąd znane.

Ofiary na „Dar Narodowy“ rosną

Warszawa. — Charakterystycznie przedstawia się analiza rubryk, segregujących wpływy z „Daru Narodowego“ w ciągu ostatnich lat.

Rzucającym się w oczy szczegółem jest rubryka ofiar dzieci szkolnych, która, mimo zubożenia społeczeństwa, systematycznie wzrasta. W roku 1935 „Dar Narodowy“ dzieci złożony na szkoły kresowe wyniósł 25 tys. zł., w tym roku nast. 27.536 zł., a w roku ostatnim 29.804 zł.

Ten stan wzrostu ofiarności potwierdza fakt, że idea oświatowa krzewiona przez Macierz staje się powoli własnością całego społeczeństwa.

ECHA ZAJŚĆ ANTYŻYDOWSKICH
Warszawa. — Żydowski „Nasz Przegląd“ donosi, że w związku z o-

statniami zajęciami w Sokolowie Podlaskim, które pociągnęły za sobą szereg aresztowań wśród miejscowych działaczy Stronnictwa Narodowego, zatrzymano również miejscowych działaczy żydowskich, braci Kapów i syna prezesa miejscowego związku rzemieślników żydowskich Judela Rybaka. Zatrzymanych pod zarzutem udziału w zajściach odstawiono do dyspozycji władz śledczych w Siedlcach

Katastrofalny huragan nad Lwowem i Brodami.

Lwów. — Ub. wieczoru i w nocy przeszła nad Lwowem i wschodnią Małopolską huraganowa wichura.

We Lwowie w parku Kościuski i Kilińskiego wyrządził huragan wielkie szkody w drzewostanie.

Katastrofalne rozmiary przybrała burza w Brodach i okolicy. Wedle nadeszłych wiadomości, wiatr porzywał dachy, szły, niszczył przewody elektryczne, poprzerał parkany i płoty.

W Ponikwie koło Brodów wody stawu pod naporem wiatru zerwały groble i zalały znaczne obszary, wdzierając się do domów mieszkalnych. Szkody są bardzo znaczne.

Przed od **BOLU GŁOWY**
na **KOWALSKINA**
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPY; KATARZE

Sensacyjny proces

NADUŻYCIA NA POCZTIE DWORCOWEJ W TARNOWIE.

Tarnów. — Przed trybunałem sądu okręgowego w Tarnowie rozpoczęła się sensacyjna rozprawa przeciwko 49-letniemu Andrzejowi Steinderowi, ekspedientowi poczty dworcowej w Tarnowie, któremu akt oskarżenia zarzuca, że otwierał listy amerykańskie i pieniądze ich zawartość... przywłaszczał sobie, a listy niszczył.

Nadto Steinder oskarżony jest, że działając na szkodę skarbu państwa, jako etatowy pracownik pocztowy, pobierał przez 16 lat emeryturę z P. K. P., przez co naraził państwo na szkodę 10.457,66 złotych. Prócz tego akt oskarżenia zarzuca mu, że dopuścił się przestępstwa dewizowego, kupując 69 dolarów od osób nie mających uprawnień dewizowych.

Osk. Steinder do winy się nie poczuwa. Przyznaje jedynie, że pobierał z PKP pieniądze, ale uważał je za rentę wypadkową, którą mu przyznano w r. 1910, gdy uległ wypadkowi, jako pracownik kolejowy.

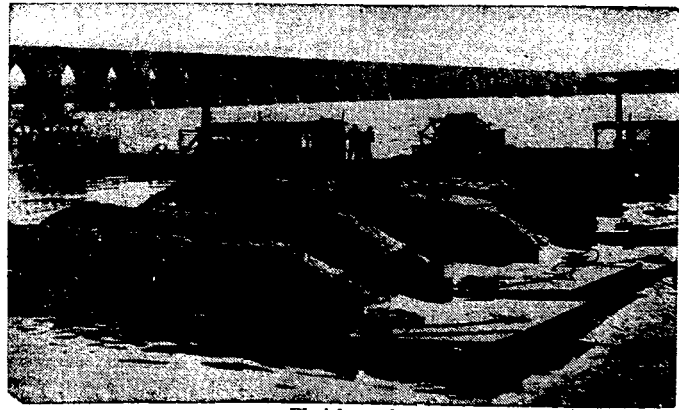
Niezwykle obciążające zeznania złożyli świadkowie Biela i Czaja, którzy zau-

ważyli jak z pod czapki oskarżonego „posypał się istny deszcz dolarów“, gdy powrócił w nocy do urzędu po chwilowej nieobecności.

Steinder dolary szybko zebrał i nie mówiąc, opuścił służbę, mimo, iż miał ją pełnić do godz. 8-mej rano. Świadkowie przeprowadzili na własną rękę rewizję w wozie ambulansowym, gdzie znaleźli resztki listów amerykańskich a na półce worek z listami, w którym, jak się wyraził świadek Biela, że „Steinder musiał przeprowadzić dobrą operację...“

Na drugi dzień oskarżony ofiarował świadkom po 100 zł. za milczenie.

Z wielkim napięciem oczekiwano zeznań b. posła Ignacego Starzyka, skazanego, jak wiadomo, za podobne przestępstwo na 4 lata więzienia. Świadek ten podaje, że czynił Franciszkowi Bieli ostre wyrzuty, iż rozgłaszał, że Steinder kradł dolary, wyrażając się przy tym, że „posta dworcowa ma tak zasarganą opinię, że powinien już dać temu spokój...“ — Oświadczenie to wywołało zrozumiałą wesołość na sali.



Węgiel z wody.

W ostatnich czasach została rozpoczęta na wielką skalę eksploatacja biotłostego dna jednej z rzek w amerykańskim stanie Pensylwania. Wydobytany z dna rzeczno-ego szlam, po odpowiednim osuszeniu, stanowi doskonałe paliwo, mianowicie idealny torf, z dużymi kawałkami węgla o wysokiej zawartości antrecytu. — Na zdjęciu naszymi terenach eksploatacyjnych torfu rzeczno-ego.

WIELKIE ARESZTOWANIA WŚRÓD KOMUNISTÓW.

Tarnopol. — W ostatnich tygodniach władze bezpieczeństwa przeprowadziły szereg rewizji na terenie woj. tarnopolskiego. W wyniku tych rewizji aresztowano 150 osób, pod zarzutem należenia do Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy.

W Iwaczowie Dolnym aresztowano 22 osoby i zamknięto czytelnię „Proświty“.

KATASTROFA KOLEJOWA W MYŚLAWICACH PRZED SADEM.

Katowice. — W dniu 23 b.m. odbędzie się rozprawa sądowa, której przedmiotem będzie głośna katastrofa kolejowa pod Mysłowicami.

Na ławie oskarżonych zasiadają: asystent kolejowy Karol Urbanek, zwrotniczy Michał Kozioł i pomocnik maszynisty Stefan Krzyżowski. Będą oni odpowiadać za zaniedbanie służbowe

W katastrofie pod Mysłowicami poniosło śmierć sześciu pasażerów, a kilkadziesiąt odniosło ciężkie rany.

Rozprawa odbędzie się prawdopodobnie w Mysłowicach na sesji wyjazdowej katowickiego sądu okr.

Wyrok sądu apel. w sprawie grudziądzkich bezbożników

Poznań. — Sąd apelacyjny w Poznaniu rozpatrywał sprawę Bernarda Grabowskiego, Franciszka Hinza, Jana Michałskiego i Leona Kankowskiego, skazanych przez sąd okr. w Grudziądzu za napad na zebranie protestacyjne rodziców katolików przeciwko bezbożniczemu wystąpieniu części nauczycieli. Zebranie to odbywało się 27 listopada ub. r., a rozbiście tego zebrania wywołało w swoim czasie olbrzymie poruszenie w całym kraju.

Sąd apelacyjny podwyższył Bernardo Grabowskiemu karę do 6-ciu miesięcy bezwzględnej więzienia, na taką samą karę skazano Franciszka Hinza. Kara Leona Kankowskiego, skazanego na 6 miesięcy więzienia, będzie zawieszona, podobnie jak w wyroku pierwszej instancji, zaś kara Jana Michałskiego, skazanego na 6 miesięcy więzienia, została zatwierdzona.

ZATRZYMALI POCIĄG WĘGLOWY.

Gdynia. — Jadący w kierunku Kościerzyny pociąg węglowy został zatrzymany onegdaj przez złodziei węglowych, którzy wykreci kurki od ha mulców powietrznych.

Gdy pociąg się zatrzymał, złodzieje przystąpili do rabunku. Po bezskutecznym wezwaniu strażnika padł strzał, który ugodził w pierś jednego z rabusiów, Franciszka Lubińskiego z Kościerzyny. Ze względu na ciężki stan zdrowia odwieziono go do szpitala. Innych poszukuje policja.

Echa katastrofy samochodowej

Toruń. — Jak już wczoraj donieśliśmy, na zrosie grudziądzko-gdańskie wydarzyła się straszna katastrofa samochodowa. Szczegóły przedstawiają się następująco: Z Torunia do Gdańska jechał samochodem kierownik oddziału gdańskiego „Młoty Rychtera“ p. Woroch z żoną, kilkoma sześcym dzieckiem i siostrą, Emilią Worochówną.

Z niestabilnych przyczyn samochód przy szybkości 80 km. wpadł na drzewo, rozbijając się doszczętnie.

Kierujący samochodem St. Woroch doznał wstrząsu nerwowego i silnych obrażeń. W ciągu pół godziny po wypadku nie odzyskał on przytomności. Jego żona, dziecko i siostra zostały zabite na miejscu.

P. Worochowej szyba samochodowa przecięła gardło, nadto doznała ona pęknięcia czaszki.

Wypadek zdarzył się w odległości 7 km. od Gniezna. Ofiarom katastrofy pomógł z pomocą przygodny jej świadek p. Kotlewski z Torunia, który jechał samochodem z Gdańska do Torunia.

Zawładł on policję w Opaleniu oraz wezwał lekarza z Gniezna. Przybyły stamtąd dr. Koczyński stwierdził zgon 2 ko-

clair oświadcza, iż nutą dominującą w przemówieniu sir Simona było: „Nie ruszajcie gen. Franco i jego patriotów hiszpańskich”. Zdaniem mówcy, polityka nieinterwencji nie powstrzymała jeszcze interwencji włoskiej i niemieckiej, natomiast wstrzymała całkowicie mieszanie się Francji i W. Brytanii. Obecnie zamierza się odebrać rządowi Basków prawo nabywania środków żywności. — Akcja rządu doradzająca statkom handlowym nie wchodziła do portu Bilbao stanowiąc, zdaniem mówcy, mieszanie się do spraw wewnętrznych Hiszpanii. „Dzieje się to samo, co było w sprawie Abisynii. Cofamy się krok za krokiem przed dyktatorami”.

OSTRZE WYSTĄPIENIE MIN. EDENA.

London. — Izba gmin przed rozpoczęciem debaty na temat blokady w Bilbao była świadkiem ostrego wystąpienia ministra Edena. Gdy mianowicie poseł Labour Party zainterpelował go czy nie zamierza uczynić demarche u rządu włoskiego z powodu doniesień prasy włoskiej, jakoby zamach na marsz. Grazińskiego w Abisynii był uplanowany w Anglii — min. Eden oświadczył:

— „Nie, panie, tego rodzaju wiadomości traktuję z pogardą. Insynuacja ta jest groteskowym wymysłem, któremu żadne koła odpowiedzialne nie będą dawały wiary”.

Na pytanie, czy otrzymał informacje o wyładowaniu w Kadyksie około 24 marca większej ilości ochotników włoskich, minister odpowiedział, iż otrzymał od rządu w Walencji wiadomość o wyładowaniu w ostatnich dniach marca 10.000 Włochów, i że podejmuje obecnie starania, aby wiadomość tę sprawdzić.

WNIOSEK O WOTUM NIEUFNOŚCI DLA RZĄDU ODRCZUCONY.

London. — Z przemówienia ministra spraw zagranicznych zamknięto dyskusję nad wnioskiem partii pracy o wyrażenie rządowi wotum nieufności, który odrzucano 345 głosami przeciw 130.

TELEGRAMY

PAPIEŻ OJCEM CHRZESTNYM KSIĘCIA NEAPOLU.

Rzym. — Papież, pragnąc podkreślić swą życzliwość dla włoskiej rodziny królewskiej, wyraził chęć zostania ojcem chrzestnym księcia Neapolu, pierwszego syna następcy tronu, ks. Humberto.

Ojca św. podczas ceremonii chrztu reprezentować będzie kard. Pacelli. „UPADEK BILBAO, TO PRZEGRANA WOJNA DLA CZERWONYCH”.

Lizbona. — Donoszą tu z Portredre, że stacja tamtejsza otrzymała wiadomości, iż w Madrycie odbyły się liczne manifestacje, nawołujące do udzielenia pomocy Baskom.

Deputowana komunistyczna Pasionaria w przemówieniu do tłumu zaznaczyła, że niezbędnym jest udzielenie Bilbao pomocy, aby kraj nad zatoką Biskajską nie dostał się do rąk narodowców wraz z fabrykami broni i szeroko rozwiniętym przemysłem metalurgicznym.

Upadek Bilbao oznacza upadek Santanderu i Asturii, a co za tym idzie, przegrane wojny. Pasionaria nawołuje więc do udzielenia natychmiastowej i wydatnej pomocy.

OFIARNOŚĆ NARODOWEJ HISZPANII.

Salamanka. — Na odbudowę kraju fuńdność Hiszpanii powstańczej złożyła do dn. 10 kwietnia b. r. 700 kilogramów złota w biżuterii, dużą ilość kamieni szlachetnych, których wartość jest bardzo wysoka, lecz trudno ją już teraz obliczyć dokładnie, oraz dużo biżuterii srebrnej.

Głodowe demonstracje w Bilbao i Barcelonie.

Paryż. — Francuska agencja „Radio” donosi, że w Bilbao panuje katastrofalny brak żywności. Mieszkańcy są zrozpaczeni, gdyż od 12-tu dni władze nie rozdały żywności. Pod naciskiem buntujących się mas wydano wreszcie mieszkańcom w środę wieczorem małe racje, składające się z funta makaronu i 2-ch funtów ryżu.

Barcelona. — Wielka wyżka cen artykułów spożywczych wywołuje tu zamieszanie, a wczoraj nawet rozruchy.

W dzielnicy robotniczej, w okolicy rynku, zgromadziły się tłumy kobiet, które uformowały następnie pochód i udały się

pod pałac rządowy, wnosząc okrzyki, domagające się obniżenia cen i zapewnienia normalnej dostawy środków żywnościowych.

Podobna demonstracja odbyła się też przed gmachem departamentu rolnictwa. Rada generalidad, Calvet, przemówił do demonstrantek i zapewnił, że nieusprawiedliwiona wyżka cen będzie surowo karana.

ZONA JAGODY POJEDZIE NA ZSYŁKĘ.

Ryga. — Z Moskwy donoszą, że b. zona Jagody, którą niedawno porzuciła dla aktorki Estery Lurie, nie została aresztowana i najprawdopodobniej będzie uwieziona, gdyż przyczyniła się w dużym stopniu do zdemaskowania swego b. małżonka.

Zona Jagody zajmowała do niedawna w Moskwie stanowisko prokuratora. Znajduje się ona wraz ze swym 7-letnim synkiem w Moskwie pod dozorem policji. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, otrzymała ona polecenie osiedlenia się w jednym z miast prowincjonalnych w głębi Rosji

POLSKIE TAŃCE NA CEJLONIE.

Colombo. — Zebrane drużyny harcerek i dziewcząt cejlońskich zorganizowały tu pokaz tańców ludowych różnych narodowości.

Niezwykłym powodzeniem cieszyła się grupa skautek, która w oryginalnym strojach huculskich odtoczyła krakowiaka, kujawiaka, oberka i kolomyjkę oraz „zbojnickiego”.

Agitatorzy strajków

STRZELAJĄ DO ROBOTNIKÓW W AMERYCE.

Galena (Kanzas). — W zagłębiu cynkowym i ołowianym Galena w stanie Kanzas rozegrały się krwawe utarczki pomiędzy miejscowymi górnkami a przybyłymi agitatorami, werbującymi do marksistowskich związków zawodowych i propagującymi strajki. Tłum złożony z kilkuset górników zaatakował główną kwaterę agitatorów, został jednak przywitany

serią strzałów. W lokalu marksistów ustawiono był karabin maszynowy, z którego strzelano do tłumu.

11 osób odniosło ciężkie rany, kilkadziesiąt jest leż rannych. Również w innych ośrodkach w okolicy doszło do generalnej rozprawy pomiędzy górnkami a agitatorami, których w kilku wypadkach obito i wyrzucono.

KRYZYS RULETKI JUŻ MINĄŁ.

Paryż. — Prasa francuska donosi, że Societe des Bains de Mer de Monaco, po kilku latach, w czasie których wykazywało corocznie kilkumilionowe straty, zamknęło rok ubiegły zyskiem bilansowym 2.148.000 frank.

EPIDEMIA DŻUMY.

Tokio. — Agencja Domei donosi o wybuchu epidemii dżumy w obszarze Amon.

Wydanego zarządzenia celem umożliwienia przedostania się epidemii na Formozę.

Katastrofa w Katedrze

podczas konsekracji biskupa Meksyku. Mexico City. — W kościele katedralnym w Mexico City wydarzyła się wstrząsająca katastrofa. Uroczystość konsekracji arcybiskupa w Meksyku zgromadziła w katedrze całe wyższe duchowieństwo, przedstawicieli rządu, korpus dyplomatyczny i niezliczone tłumy wiernych.

Nagle w czasie nabożeństwa rozległ się głuchy łoskot i trząsk, któremu zawtórowały krzyki rannych. W katedrze wybuch popiołów. Tłum rzucił się do wyjścia, trapiąc tych, którzy napróżno usiłowali powstrzymać panikę. Sytuację uratowała przytomność umysłu arcybiskupa, który wszedł na ambonę, połączoną głośnikami rozmieszczonymi w różnych punktach kościoła, i donośnym głosem wezwał do spokoju. Równocześnie z polecenia arcybiskupa ksiądz rozpoczął procesję z Przenajświętszym Sakramentem.

Gdy zdołano opanować popioły, okazało się, że w kościele załamała się posadzka i runęła do podziemi katedry. W katastrofie odniosło rany i cięższe obrażenia z górą 70 osób. Zaintamowanie posadzki nastąpiło w pobliżu miejsca, gdzie znajdowali się członkowie korpusu dyplomatycznego.

Eskadry francusko-sowieckie

ZASLAJĄ WCIAZ CZERWONE LOTNICTWO.

Rzym. — „Giornale d'Italia” zamieszcza szereg danych, dotyczących pomocy w ludziach i materiale wojennym, udzielanej według dziennika, przez Francję i Związek sowiecki rządowi w Walencji.

Dziennik podaje m. in., że w czasie od 15 do 20 marca b. r. rząd w Walencji otrzymał 150 samolotów sowieckich, które przybyły zamontowane do Kartageny oraz 50 aparatów francuskich, przybyłych drogą powietrzną.

W tym samym czasie specjalna misja hiszpańska w Paryżu prowadziła pertraktacje o nabycie 24-ch samolotów francuskich typu „Potez”.

W końcu marca 17 samolotów fabrykacji sowieckiej, zmontowanych we Francji, wysłano do Hiszpanii. W marcu wysłano również z Tuluz 200 motorów lotniczych marki „Bloch” oraz „Caudron-Renault”. Motory te przybyły do Barcelony via Cerbere. Ponieważ brakowało pilotów hiszpańskich dla tak dużej liczby samolotów, skierowano z Tuluz w końcu marca pewną liczbę lotników i mechaników francuskich, zaopatrzonych w niezbędne papiery.

Dalej dziennik donosi o utworzeniu na terytorium Francji szeregu szkół lotniczych, subwencjonowanych częściowo przez rząd w Walencji. Rekrutacja ochotników do Hiszpanii odbywa się głównie w Marsylii i w Tuluzie. Werbunek ochotników odbywa się także w Tangerze.

Z kolei „Giornale d'Italia” podaje szereg danych o wysłaniu do Hiszpanii materiału wojennego, zarówno drogą lądową, jak i morską.

POCZĄTEK KONTROLI W HISZPANII.

London. — W czwartek z rana zebrał się w Foreign Office komitet nieinterwencji. Na porządku dziennym obrad figuruje m. in. sprawa wycofania walczących w Hiszpanii cudzoziemców.

Postanowienia, dotyczące kontroli lądowych i morskich granic Hiszpanii, wzięta w życie od początku przyszłego tygodnia.

Wszystkie członkowie podkomitetu nieinterwencji powzięli zgodnie decyzję powierzenia specjalnemu komitetowi rzeczoznawców sprawy wycofania z Hiszpanii ochotników cudzoziemskich.

† ANDRZEJ LEŚNIEWSKI

OBYWATEL m. CZĘSTOCHOWY.

Byłogłębki pracownik fabr. „La Czenstochowienne.”

Opatrzony św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 16-go kwietnia 1937 roku, przeżywszy lat 67.

Wyprawdzenie drogi nam zwlok z domu żałoby przy ul. Bór 25 (Ost. Gross) do kościoła św. Antoniego odbędzie się dnia 18 b. m. o godz. 4 p. p., po czym pogrzeb do grobu rodzinnego na Kulcach. Dnia następnego o godz. 8 rano odprowadzone zostanie nabożeństwo żałobne w tymże kościele. Na smutne te obrzędy krewnych, przyjaciół i znajomych zapraszają pograżeni w głębokim smutku

Żona, córki, synowie, synowice, zięć i wnuki.

REUMATYZM leczy się w czasie choroby nie tylko „SAPOMENTOL” Maści. Żadaj w aptekach i drogeriach.

SPRAWA RED. „IZWIESTII”.

Moskwa. — Po zwolnieniu Bucharina ze stanowiska naczelnego redaktora organu rządu sowieckiego „Izwiestii”, stanowisko to zostało powierzono nie dotychczasowemu kierownikowi wydziału prasowego centralnego komitetu partii komunistycznej Tahlowi. Obecnie spotkał się Tahl z zarzutem działania na szkodę sowieckim.

Zarzut ten wysunięty został przez redakcję innego pisma sowieckiego, organu komunistycznej partii, „Pravdy”. Pismo to zarzuciło Tahlowi, że wykorzystał swe stanowisko w „Izwestiach” dla ogłoszenia na łamach tego pisma pod przybranym na zwiskiem Jerzego Griniowa sprzecznych z polityką Stalina artykułów politycznych.

To też stało się powodem pociągnięcia Tahla do odpowiedzialności.

Krwawe zajścia w Londynie sprowokowali komuniści.

London. — We wschodniej dzielnicy Londynu, Whitechapel, urządzili komuniści napad na kilku faszystów angielskich. W toku krwawej bitki kilka osób odniosło dość poważne rany. Komuniści zaatakowali również interwenującą policję, przyczem jeden policjant został zraniony w twarz. Inni demonstranci rzucali palące się pochodnie na domy i sklepy, chcąc wywołać pożar.

Mieszkańcy zabarykadowali się i z okien gasili palące się zagwie.

Dopiero silny oddział konnej policji zdołał po pewnym czasie przywrócić spokój. Wszelka komunikacja w tej dzielnicy została na kilka godzin zahamowana. 6 komunistów aresztowano

SPALENIE DWU MURZYŃWÓW.

Nowy Jork. — Jak donoszą z Grenady w stanie Missisipi tłum napadł na więzienie, gdzie byli osadzeni dwaj Murzyni, którzy dokonali mordu na białym człowieku. Tłum wywołał Murzynów z celi i tuż w pobliżu więzienia przywiązał ich do drewnianych belek i spalił.

DŻUMA W CHINACH.

London. — Z Szanghaju donoszą: Według informacji dzienników szanghajskich, w prowincji Fukien w południowych Chinach wybuchła epidemia dżumy w najbardziej niebezpiecznej formie. Epidemia szerzy się bardzo i ogarnęła już osiem powiatów prowincji. Codziennie umiera na dżumę przeszło 100 osób.

BULGARSKI LANDRU STRACONY.

Sofia. — Onegdaj stracono w tutejszym więzieniu Kirchvenga, zwanego „bulgarski Landru”.

Kirchveng skazany przed 47 laty na dożywotnie więzienie za poczwórne morderstwo, został ostatnio ulaskawiony. Natychmiast po odzyskaniu wolności zamordował on 2 starców i został skazany na śmierć.

Ucisk chłopów w Sowietach

Bezprawia bolszewickich urzędów. Moskwa. — „Ekonomiceskaja Żizn” przytacza szereg faktów, świadczących o bezprawności i okrucieństwach władz skarbowych, popędzających wobec chłopów, podkreślając, że bezprawia ta dzieje się za zgodą obwodowych komitetów wykonawczych i wydziałów finansowych.

Prawie we wszystkich obwodach Ukrainy wykryto fakty przesadne niskiego oceniania dobytku przy zamowianiu rzeczy za załogę podatkowe, opisywaniu ubrań i sprzętów oraz fakty sprzedawania rzeczy za bezcen na licytacjach.

W jednej z wsi rejonu Dniepropietrowskiego przewodniczący sowieckiej władzy pod nieobecność właściciela chaty, wylał drzwi i zajął mu rzecz. —

Właściwa Rigodnoje pod Charkowem, za zaległe podatki w sumie 383 rb. zajęto gospodarzowi Koleśnikowi konia, wartości 500 rubli, wóz z uprzężą, wartości 100 rubli i piwnicę, wartości 100 rubli. Piwnicę rozebrano, zaś budulec sprzedano za 225 rb., a konia za 300 rb. Charkowski miejski wydział finansowy akt ten usankcjonował, a okręgowy wydział finansowy nie złożył sprzeciwu.

Dziennik przytacza cały szereg podobnych przykładów, zaznaczając, że komisarjaty finansów Ukrainy sowieckiej fakty takie sygnalizowano już dawniej, ale zarówno komisarjat, jak i wydział finansowy uważał, że z chłopami „nie należy się liczyć”.

WIELKA DEFILADA FLOT.

London. — Admiralicja komunikuje, że w wielkiej defiladzie flot, która odbędzie się w dniu 20 maja r. b. ok. Spithead z okazji uroczystości koronacyjnych, weźmie udział 17 państw obcych. Każde państwo wysłało po jednym okręcie. Największym okrętem obcym będzie pancernik argentyński „Moreno” bozący 27.940 ton wyporności. Stany Zjednoczone reprezentować będzie pancernik „New York” (27.000 ton), Francję okręt liniowy „Dunkerque” (26.500 ton), Niemcy pancernik „Admiral Graf von Spec”, Japonię — krążownik „Aschigara”.

ANGIELSKA WYPRAWA KARNA PRZECIW „SZALONEMU FAKIROWI”.

London. — Wobec rozruchów nad północno-zachodnią granicą indyjską mają władze angielskie podjąć wkrótce wielką wyprawę karną na powstańców w Waziristanie w odwiecie za kłeskę angielską z ubiegłego piątku. Na wyprawę te wyruszy prawdopodobnie 3 — 5 tys. wojska. Dzienniki odnoszą, że w najbliższych dniach będzie ogłoszone wysłanie wyprawy karnej przeciw zbuntowanym szczerpom Tori Khel Wazir. Wyprawa zwróci się przede wszystkim przeciw przywódcy powstańców fakirowi z Ipi. Obecnie znajdują się na obszarze Waziristanu dwie brygady angielskie.

W 15 rocznicę wkroczenia wojska polskiego na Górny Śląsk.

Katowice. — Z inicjatywy zarządu głównego Zw. Powstańców odbyło się posiedzenie komitetu organizacyjnego dla uczczenia 15 rocznicy wkroczenia na teren G. Śląska wojska polskiego. Rocznicę tę Śląsk uczci obchodem ogólnie - narodowym, jaki odbędzie się 20 czerwca b.r.

Ustalono ogólnie ramy programu uroczystości, którego głównym punktem będzie poświęcenie kopca Wolności w Piekarach uroczysta Msza św. połowa, którą odprawi J. E. ks. Biskup śląski dr. Adamski. Nastąpi poświęcenie sztandaru zarządu g. Zw. Powstańców śląskich, poświęcenie kopca, dekoracja, a uroczystość zakończy się wspaniałą defiladą.

NAJWIĘKSZE W POLSCE SANATORIUM DLA GRUŻLIKÓW.

Łódź. — Zarząd m. Łodzi jeszcze w ciągu r. b. podejmie budowę sanatorium dla gruźlików.

Sanatorium to będzie największym tego rodzaju zakładem w Polsce i stać się w Skotnikach pod Łodzią.

Rektorzy szkół akademickich radzą o sytuacji na wyższych uczelniach.

Warszawa. — Agencja „PID” dowiaduje się, że do Warszawy został zwołany zjazd rektorów wszystkich szkół akademickich w Polsce. Do stolicy przybyło 10 rektorów wyższych uczelni z Krakowa, Wilna, Lwowa i Poznania tak, że łącznie uczestniczy w obradach 14 rektorów.

W godzinach popołudniowych konferencja rektorska rozpoczęła się na uniwersytecie Józefa Piłsudskiego.

Obrady noszą charakter nieoficjalny. Przedmiotem ich jest sytuacja na wyższych uczelniach w związku z nieustającymi zajęciami.

ARESZTOWANIE DZIAŁACZA SANACYJNEGO.

Ostrołęka. — Aresztowano i wywieziono z Ostrołeki znanego działacza sanacyjnego Pszczółkowskiego,

Kino „EDEN” I Aleja 12.

Dzisiaj film promiowany na obu kontynentach!
BIAŁY ANIOŁ
Autentyczna i porywająca treść z życia FLORENCE NIGHTINGAL, której, odwaga i poświęcenie stały się natchnieniem ludzkości.
PORANKI! W sobotę i niedzielę: „TONI z WIEDNIA”.

właściciela biura pisania podań. Wraz z Pszczółkowskim aresztowano trzy osoby.
Pszczółkowski był wybitnym działaczem BBWR. i znany był ze swego wrogości utosunkowania zarówno do idei narodowej, jak i do Kościoła katolickiego.

W Ostrołęce krąży mnóstwo wersji co do przyczyn aresztowania. Mówi się między innymi o tym, że Pszczółkowski uprawiał agitację komunistyczną. Przyczyną aresztowania nie są jednak dotąd znane.

Ofiary na „Dar Narodowy” rosną

Warszawa. — Charakterystycznie przedstawia się analiza rubryki, segregujących wpływy z „Daru Narodowego” w ciągu ostatnich lat.

Rzucającym się w oczy szczegółem jest rubryka ofiar dzieci szkolnych, która, mimo zubożenia społeczeństwa, systematycznie wzrasta. W roku 1935 „Dar Narodowy” dzieci złożony na szkoły kresowe wyniósł 25 tys. zł., w tym roku nast. 27.536 zł., a w roku ostatnim 29.804 zł.

Ten stan wzrostu ofiarności potwierdza fakt, że idea oświatowa krzewiona przez Macierz staje się powoli własnością całego społeczeństwa.

ECHA ZAJŚĆ ANTYŻYDOWSKICH

Warszawa. — Żydowski „Nasz Przegląd” donosi, że w związku z o-

statnymi zajęciami w Sokołowie Podlaskim, które pociągnęły za sobą szereg aresztowań wśród miejscowych działaczy Stronnictwa Narodowego, zatrzymano również miejscowych działaczy żydowskich, braci Kapów i syna prezesa miejscowego związku rzemieślników żydowskich Judela Rybaka. Zatrzymanych pod zarzutem udziału w zajęciach odstawiono do dyspozycji władz śledczych w Siedlcach

Katastrofalny huragan nad Lwowem i Brodami.

Lwów. — Ub. wieczoru w nocy przeszła nad Lwowem i wschodnią Małopolską huraganowa wichura.

We Lwowie w parku Kościuszki i Kilińskiego wyrządził huragan wielkie szkody w drzewostanie.

Katastrofalne rozmiary przybrała burza w Brodach i okolicy. Wedle nadeszłych wiadomości, wiatr porzywał dachy, szły, niszczył przewody elektryczne, poprzewracał parkany i płoty.

W Ponikwie koło Brodów wody stawu pod naporem wiatru zerwały groble i zalały znaczne obszary, wdzierając się do domów mieszkalnych. Szkody są bardzo znaczne.

Przebieg od **BÓLU GŁOWY**
na powstrzymanie bólu
KOWALSKINA
działa na błony
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPY; KATARZE

Sensacyjny proces

NADUŻYCIA NA POCZCIE DWORCOWEJ W TARNOWIE.

Tarnów. — Przed trybunałem sądu okręgowego w Tarnowie rozpoczęła się sensacyjna rozprawa przeciwko 49-letniemu Andrzejowi Steinderowi, ekspedjentowi poczty dworcowej w Tarnowie, któremu akt oskarżenia zarzuca, że otwierał listy amerykańskie i pieniędza ich zawartość... przywłaszczał sobie, a listy niszczył.

Nadto Steinder oskarżony jest, że działając na szkodę skarbu państwa, jako etatowy pracownik poczty, pobierał przez 16 lat emeryturę z P. K. P., przez co naraził państwo na szkodę 10.457,66 złotych. Prócz tego akt oskarżenia zarzuca mu, że dopuścił się przestępstwa dewizowego, kupując 69 dolarów od osób nie mających uprawnień dewizowych.

Osk. Steinder do winy się nie poczuwa. Przyznaje jedynie, że pobierał z PKP pieniądze, ale uważał je za rentę wypadkową, którą mu przyznano w r. 1910, gdyż uległ wypadkowi, jako pracownik kolejowy.

Niezwykle obciążające zeznania złożyli świadkowie Biela i Czaja, którzy zau-

ważyli jak z pod czapki oskarżonego „połyspał się istny deszcz dolarów”, gdy powrócił w nocy do urzędu po chwilowej nieobecności.

Steinder dolary szybko zebrał i nie mówiąc, opuścił służbę, mimo, iż miał już pełnić do godz. 8-mej rano. Świadkowie przeprowadzili na własną rękę rewizję w wozie ambulansowym, gdzie znaleźli resztki listów amerykańskich a na półce worek z listami, w którym, jak się wyraził świadek Biela, że „Steinder musiał przeprowadzić dobrą operację...”

Na drugi dzień oskarżony ofiarował świadkom po 100 zł. za milczenie.

Z wielkim napięciem oczekiwano zeznań b. posła Ignacego Starzyka, skazanego na 4 lata więzienia, za podobne przestępstwo na 4 lata więzienia. Świadek ten podaje, że czynił Franciszkowi Bieli ostre wyrzek, iż rozgłaszał, że Steinder kradł dolary, wyrażając się przy tym, że „poczta dworcowa ma tak zaszarganą opinię, że powinien już dać temu spokój...” — Oświadczenie to wywołało zrozumiałą wesołość na sali.

WIELKIE ARESZTOWANIA WŚRÓD KOMUNISTÓW.

Tarnopol. — W ostatnich tygodniach władze bezpieczeństwa przeprowadziły szereg rewizji na terenie woj. tarnopolskiego. W wyniku tych rewizji aresztowano 150 osób, pod zarzutem należania do Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy.

W Iwaczowie Dolnym aresztowano 22 osoby i zamknięto czytelnice „Proswity”.

KATASTROFA KOLEJOWA W MYŚLOWICACH PRZED SADEM.

Katowice. — W dniu 23 b.m. odbędzie się rozprawa sądowa, której przedmiotem będzie głośna katastrofa kolejowa pod Myśłowicami.

Na ławie oskarżonych zasiadają: asystent kolejowy Karol Urbanek, zwrotniczy Michał Kozioł i pomocnik maszynisty Stefan Krzyżowski. Będą oni odpowiadać za zaniedbanie służbowe

W katastrofie pod Myśłowicami poniosło śmierć sześciu pasażerów, a kilkadziesiąt odniosło ciężkie rany.

Rozprawa odbędzie się prawdopodobnie w Myśłowicach na sesji wyjazdowej katowickiego sądu okr.

Wyrok sądu apel. w sprawie gruździęzkich bezbożników

Poznań. — Sąd apelacyjny w Poznaniu rozpatrywał sprawę Bernarda Grabowskiego, Franciszka Hinza, Jana Michałskiego i Leona Kankowskiego, skazanych przez sąd okr. w Grudziądzu na napad na zebranie protestacyjne rodziców katolików przeciwko bezbożnym wystąpieniom części nauczycieli. Zebranie to odbywało się 27 listopada ub. r., a rozbieżność zebrania wywołała u swoim czasie olbrzymie poruszenie w całym kraju.

Sąd apelacyjny podwyższył Bernardowi Grabowskiemu karę do 6-ciu miesięcy bezwzględnej więzienia, na taką samą karę skazano Franciszka Hinza. Kara Leona Kankowskiego, skazanego na 6 miesięcy więzienia; będzie zawieszona, podobnie jak w wyroku pierwszej instancji, zaś kara Jana Michałskiego, skazanego na 6 miesięcy więzienia, została zatwierdzona.

ZATRZYMAŁ POCIĄG ZŁODZIEJE WĘGLOWI.

Gdynia. — Jadący w kierunku Kościerzyny pociąg węglowy został zatrzymany onegdaj przez złodziei węglowych, którzy wykreci kurki od ha mulców powietrznych.

Gdy pociąg się zatrzymał, złodzieje przystąpili do rabunku. Po bezskutecznym wezwaniu strażnika padł strzał, który ugodził w pierś jednego z rabusiów, Franciszka Lubinińskiego z Kościerzyny. Ze względu na ciężki stan zdrowia odwieziono go do szpitala. Innych poszukuje policja.

Echa katastrofy samochodowej

Toruń. — Jak już wczoraj donieśliśmy, na szosie grudziądzko-gdańskiej wydarzyła się straszna katastrofa samochodowa. Szczegóły przedstawiają się następująco: Z Torunia do Gdańska jechał samochodem kierownik oddziału gdańskiego „Młynów Rychtera” p. Woroch z żoną, kilkumiesięcznym dzieckiem i siostrą, Emilią Worochówną.

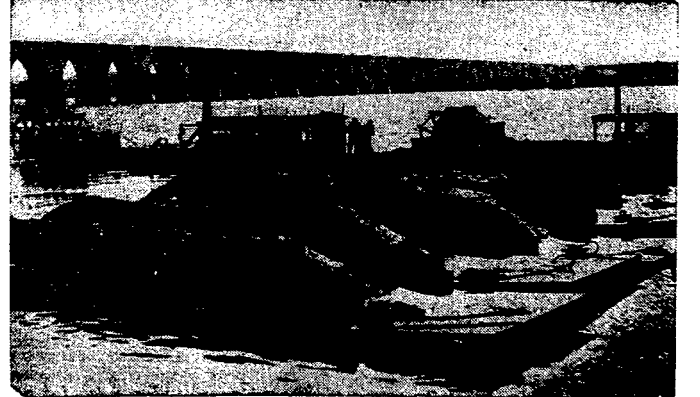
Z nieustalonych przyczyn samochód przy szybkości 80 km. wpadł na drzewo, rozbijając się doszczętnie.

Kierujący samochodem St. Woroch doznał wstrząsu nerwowego i silnych obrażeń. W ciągu pół godziny po wypadku nie odzyskał on przytomności. Jego żona, dziecko i siostra zostały zabite na miejscu.

P. Worochowej zryba samochodowa przecięła gardło, nadto doznała ona pęknięcia czaszki.

Wypadek zdarzył się w odległości 7 km. od Gąteusza. Ofiarom katastrofy pospieszył z pomocą przygodny jej świadek p. Kotlewski z Torunia, który jechał samochodem z Gdańska do Torunia.

Zawiadomił on policję w Opatoku oraz wezwał lekarza z Gniezna. Przybyły stanął dr. Konczyński stwierdził zgon 2 ko-



Węgla z wody.
W ostatnich czasach została rozpoczęta na wielką skalę eksploatacja blołalskiego dna jednej z rzek w amerykańskim stanie Pensylwania. Wydobywany z dna rzecznej odłamek, po odpowiednim osuszeniu, stanowi doskonałe paliwo, mianowicie idealny tuł, z dużymi kawałkami węgla o wysokiej zawartości antracytu. — Na edycję naszymi terenach eksploatacyjne torfu rzecznej.

Kino „Stylowy“ Wszyscy jednogłośnie orzekli, że

Krew na morzu

jest filmem b. dobrym. W rol. gł. Iwan Mozzuchin i Harry Baur. Ostatni dzień

biet i dziecka, a p. Worochia przewiózł do szpitala w Gnieźnie.

Worochowie byli młodym małżeństwem. Pobrał się w zeszłym roku. Tragizm zmarła s. p. Worochowa z domu Lengrenówna była posierbicą znanego adwokata toruńskiego p. Monnego.

Wielki pożar fabryki „Dykta“ Spłonęły składy fabryki wartości 500.000 zł.

Wilno. — Przy ul. Ponarskiej koło składowo monopolu spirytusowego, wybuchł wielki pożar w fabryce „Dykta“.

W jednym ze składów zapalił się nagromadzony tam materiał i płomienie objęły cały magazyn, grożąc przerezeniem się na sąsiedztwo. Groźną sytuację potęgował silny wicher, który groził przeniesieniem ognia na domy przy sąsiednich ulicach: Zgoda, Klonowej i Bukowej. Na ul. Klonowej zajął się i spalił dach na jednym z domów. Przy ul. Zgoda spaliły się dachy na 2 domach i wreszcie przy ul. Bukowej spłonął drewniany dom. Trzy domy trzeba było rozobrać. Pożar zlikwidowano po południu. Składy

fabryki „Dykta“ sponęły doszczętnie. Straty wynoszą około 500.000 zł.

Podczas akcji ratunkowej, która trwała 4 godziny, znaleźli poparzeni robotnicy: Leonard Bardz, Wacław Hysławski i Jan Tyszkiewicz.

WYROK NA MALWERSANTOW Z KUTNA.

Łódź. — Sąd okr. w Łodzi na sesji wyjazd. rozpatrywał sprawę nadużyć w hurtowni państw. monopolu spirytusowego w Kutnie. Mianowicie w lipcu ub. r. zarządza generalna kontrola stwierdziła, że Witold Pańniarz, kierownik hurtowni, Bronisław Franke, buchalter oraz Julian Chłopotowski, magazynier, działając w porozumieniu, dopuszczali się różnego rodzaju nadużyć przez fałszowanie kwitów, wpisywanie fałszywych pozycji do ksiąg i t. d.

Straty skarbu państwa obliczono na ponad 12.000 zł. Wszyscy trzej stanęli przed sądem i skazani zostali: Pańniarz na półtora roku więzienia, Franke na 3 lata, Chłopotowski z powodu braku dowodów — niewinny.

silnym skupisku musiał się wytworzyć polski stan kupiecki. Niektóre jednostki dorobiły się w kupiectwie nawet wielkich fortun. Trzecie większe skupisko polskie znajduje się w prowincji Santa Fe, mianowicie w mieście o tej samej nazwie i w Rosario. Dominującym elementem są tutaj robotnicy. W Santa Fe istnieje jakieś 30 sklepów polskich, posiadających własną hurtownię. Również Cordoba posiada znaczne skupisko polskie o charakterze robotniczym, słabo zorganizowane, w przeciwieństwie do innych osiedli. Poza tym w Chaco argentyńskim przybywa z każdym rokiem osadników polskich, którzy dorabiają się szybko, bo ziemia jest tu mlekiem i miodem płynącą.

Polski dorobek w Argentynie, powstały niemal z niczego, przedstawia się poważnie. Niezależnie od wartości fabryk i ziemi, w bankach argentyńskich spoczywa blisko 5 milionów polskich pesów w gotówce (pesos — 150 zł.). Założony w Buenos Aires oddział P. K. O. ma duże pole do działania. Natomiast silnie odczuwa Polonia argentyńska brak własnej inteligencji. Inteligencja polska w Argentynie jest nieliczna i skupia się niemal wyłącznie w stolicy. Brak własnego zakładu naukowego średniego stoi na przeszkodzie wytworzenia inteligencji rodzimej.

A wartoby o tym pomyśleć. Br. Z.

WIOSENNY SEZON zł. 153

ryczałt za pobyt trzy tygodniowy w okresie od 1. V. do 15. VI

IWONICZA ZDROJU

„Zielone złoto”

źródłem dobrobytu i biedy Polaków Argentyny POLSKIE ŻYCIE W ARGENTynie. — POLACY I RUSINI PRZY WSPÓLNEJ PRACY. — „YERBA MATE” — ZIELENE ZŁOTO.

W Polsce wiadomo jest tylko, że poza Brazylią istnieją silniejsze lub słabsze skupiska polskie w innych republikach południowej Ameryki, ale poza tym nie wie się o życiu tych oderwanych od macierzy braci nic. Może dlatego, że emigracja polska do Brazylii była wcześniejsza, może dlatego, że Polonia brazylijska jest zamożniejsza i ruchliwsza. — A przecież w Argentynie (srebrnym kraju) mieszka dobre ćwierć miliona obywateli polskich, z których sto tysięcy przynajmniej to narodowości polskiej. Reszta, to Rusini i Żydzi.

Największe skupienie polskie znajduje się w stolicy Buenos Aires i w najbliższej okolicy. Mieszka tu około 40 tysięcy emigrantów polskich, niemal wyłącznie proletariatu miejskiego, związanego z koniunkturą przemysłu argentyńskiego. — Kryzys gospodarczy ostatnich lat, z którego Argentyna otrząsa się powoli, dał się tutaj szczerze żywiłowi polskiemu dookliku wie znaki. Trzeba jednak przyznać, że w tych trudnych czasach Polacy nie tracili ze swej tężyzny i bezrobotnych nie było prawie wśród nich. Cienieni za swą pracowitość i inteligencję, robotnicy polscy, stracili swą pracę, wnet znajdowali inną, a w razie ostatecznym brali się do handlu ulicznego. I choć władze wiedziały, że prowadzą swój proceder bez licencji, to jednak nikt nie robił im trudności, a policjant chętnie zamykał oczy, by nie widzieć przestępstwa. Bo tolerancja pod tym względem w zamożnym kraju jest bardzo wielka. Władze wolały nielegalnie handlującego, aniżeli biedaka, czyniącego na cudze dobro, który zapomniał więzienia.

Drugim wielkim skupiskiem polskim jest kresowa prowincja Missones. Polacy przybyli tu w latach 1897 — 1905 i stanowią jakby odrębne społeczeństwo. Są to starzy pionierzy i ich potomstwo, zrodzone już na ziemi argentyńskiej — wszystko osiadłe na pięknie zagospodarowanych koloniach, zamożne, poważne w swych dostatkach. Jest ich tu 30 tysięcy, Polaków i Rusinów, żyjących zgodnie. Dostatkli ich wyrosły szybko na tej złotodajnej ziemi. Osiedliwszy się, zabrali się do uprawy herbaty amerykańskiej, znaną pod nazwą „yerba mate”. Warunki uprawy yerby w Missones były cudowne. Ceny rosły z roku na rok, a osadnicy polscy z roku na rok zwiększali tereny uprawne yerby i chowali w sepekiki cenne pensy. Yerbę nazwano „zielonym złotem”, bo nie trzeba było być poszukiwaczem złota, aby się wzbogacić w Argentynie. Wystarczyło uprawiać yerbę. Ale uprawa yerby stanowiąła również duże niebezpieczeństwo, prowadziła bowiem do monokultury. Gdy nadszedł kryzys i gdy ceny yerby zaczęły gwałtownie spadać, Polacy nie odrazu spostrzegli się, że trzeba przestawić produkcję i ponieśli z tego powodu duże straty. „Zielone złoto” straciło swą wartość. W tej chwili osadnicy polscy zajęci są odbudową wielostronnej produkcji. Drzewka yerby zostały wyrwane i spalane, a w ich miej-

sce rośnie teraz bawełna, szerzą się plantacje szlachetnego tytoniu i ryżu, drzew oliwkowych i rycynusowych. Proces biednienia został szczęśliwie powstrzymany i zamożność zaczyna wracać do polskich osad.

Jest zjawiskiem naturalnym, że w tak

KRONIKA

Częstochowa
17
Kwietnia
Sobota

Dziś — Aniceta pap.
Jutro — Apoloniusza męcz.
Wschód słońca o godz. 4.47
Zachód — 18.42
Kalendarzyk historyczny:
Zwycięstwo nad zbuntowanymi
Gdańszczanami 1577 r.

— Znaczący wzrost liczby uczniów w szkołach średnich. Jak wynika ze sprawozdań nadesłanych kuratoriam szkolnym przez dyrekcje wszystkich średnich zakładów naukowych w Polsce w b. r. szkolnym 1936-37 zaobserwowano znaczny wzrost uczniów. Obecnie do szkół średnich uczęszcza w całym kraju 200.391 uczniów pięci obojga. W porównaniu z poprzednim rokiem szkolnym 1935-36, liczba uczniów, uczęszczających do szkół średnich wzrosła o 19.000.

— Wycieczka do Krakowa. Akademickie Koło Częstochowian w Krakowie urządziło we wtorek 20 b. m. wspólny wyjazd do Krakowa.
Zgłoszenia w poniedziałek od 11 ej do 1-jej w lokalu Słow. Kupców Polskich, Aleja 46.

Zniżka cen

chleba, mąki i kasz w Częstochowie.

Dziś rano w Magistracie odbyła się konferencja Komisji cennikowej z udziałem przedstawicieli władz oraz zainteresowanych w handlu mączno-spożywczym.

Rezultatem konferencji jest niższa cena na te artykuły, a mianowicie cena mąki żytniej 60 proc. w hurcie wynosić będzie 34,5 gr.

Ceny chleba zostały ustalone, jak następuje: chleb ptylowy — 34 gr. za kilogram (dotychczas 36 gr.), razowy — 26 gr., sitkowy — 28 gr., bułki — 70 gr. Kasze: jęczmienna w hurcie 38 gr., w detalu 42 gr., pęczak 39 gr., w det. 43 gr., perłowa 50 gr., w det. 56 gr., tatarszana 59 gr., w det. 66 gr., manna 49 gr., w detalu 54 gr.

— Dancng — czarna kawa w „Polonii”. Komitet Lokalny „Dni Przeciwgruźliczych” w Częstochowie urządził w sobotę, dn. 17 b.m., w lokalu restauracji „Polonia” dancng p. n. „czarna kawa”, na który uprzejmie zaprasza miłych gości. Początek o 20-jej. Wstęp tylko 10. 0.99. Cały dochód przeznaczony na budowę szpitala przeciwgruźliczego w Częstochowie. Ze względu na wzniosły cel wierzymy, że nikogo nie zabraknie na dancngu.

— Z teatru Kameralnego. Dziś, w piątek, o godz. 30 premiera „Klubu kawalerów” M. Bałuckiego w reżyserii i inscenizacji K. Włodarskiego.

— Pozwolenia na broń i karty łowieckie. Wszyscy zainteresowani, którzy wniosli podania o przedłużenie pozwoleń na broń i o wydanie kart łowieckich na rok 1937, winni w terminie najpóźniej do dnia 24.IV b. r. zgłosić się do tut. Starostwa po odbiór rzeczonych pozwoleń i kart łowieckich. Niezgłoszenie się w powyższym terminie uważane będzie za rezygnację z podania.

Miła uroczystość w Gimm. Społecznym

W dniu dzisiejszym nader uroczystie uczczono w Gimnazjum Tow. Szkoły Społecznej imienia prefekta ks. prof. dr. Bogumita Kasprzaka. — Grono nauczycielskie z dyr. Rzędowskim na czele, Komitet Rodzicielski z prezesem mgr. Z. Orłowskim i młodzież gimnazjalna zebrała się wspólnie przed rozpoczęciem lekcji, a wchodzącego do sali Solenizanta powitała marszem orkiestra gimnazjalna pod batutą prof. Spiridonowa. Następnie chóry uczniowskie pod kierunkiem prof. Hyli odpiewały piękną kantatę imiennową Pakulskiego.

Wygłoszono kilka przemówień, m. in. w imieniu uczniów z reprezentacji Marijańskiej Solidacji uczniowskiej. Dziękując za złożone życzenia i zorganizowanie tak miłej uroczystości, odpowiedział w pięknych słowach Solenizant, któremu wręczono dyplomy i kwiaty.

Z walnego zebrania

Czest. Koła Polsk. Macierzy Szkolnej.

W dniu 1 b. m. o godz. 19-jej w lokalu Akcji Katolickiej, przy ul. Najśw. Maryi Panny 64, odbyło się walne zebranie członków Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Częstochowie.

Po powitaniu zebranych przez Koła P. M. S. ks. prałat Marian Nassalski zaprosił do stołu prezydialnego: p. sędziego Ziemieckiego, p. dyr. St. Kontkiewiczza na asesorów oraz p. Feliksa Bauera na sekretarza.

Złożone sprawozdania z działalności Zarządu za rok 1936 i kasowe zebrani członkowie przyjęli do wiadomości bez dyskusji, poczem zebrał głos ks. prałat Nassalski, podając zebranych główne wytyczne prace Zarządu na rok 1937: Zarząd ma dążyć do pozyskania większej liczby członków, podnosząc tym samym zbyt szczerpłe dochody kasowe Koła P. M. S.; dobrze zorganizować Komitet Obrody i t. d.

dowy; nawiązać kontakt ścisły ze szkołą w Jastrowcu, pow. Łucki, poczta Bierzopolu, wspierając w miarę sił jej rozwój i istnienie.

Na nowych członków Zarządu Koła zebrani wybrali: p. dyrektorową Marię Kontkiewiczową, powierzając funkcję skarbnika, p. inż. W. Wilamowskiego, p. r. Szaniawskiego, p. Feliksa Bauera, powierzając funkcję sekretarza, na miejsce ustępującej p. H. Zielińskiej.

W wolnych wnioskach p. notariusz Koss powiadomił zebranych, że Związek Przyjaciół Francji chętnie będzie udzielał własnego lokalu na zebrania Koła P. M. S., co zebrani przyjęli z zadowoleniem, gdyż posiadanie tego lokalu umożliwiłoby sprawniejsze funkcjonowanie Zarządu P. M. S.

Obecny na zebraniu Przeor Jasnej Góry, O. Norbert Motylewski, w wygłoszonym przemówieniu podkreślił duże zasługi Macierzy Szkolnej nad rozwojem szkolnictwa polskiego i w dowód uznania dla tejże instytucji wpisał się na dożywotniego członka P. M. S., wpłacając na ten cel na ręce skarbnika p. dyr. M. Kontkiewiczowej kwotę zł. 100.

Zebrani powołali na członków Komisji Rewizyjnej Zarządu: p. notariusza Koska, ks. prof. Gettingera i p. red. Wilkowskiego.

Na tym zebraniu zakończono.

— Z życia harcerskiego. W dn. 5 b. m. w sali konferencyjnej Ubezp. Spół. odbyło się zebranie sprawozdawcze Koła Przyjaciół Harcerzy przy Kręgu Star. Harcerzy im. hetm. Żółkiewskiego w Częstochowie. Sprawozdanie z działalności Koła złożył sekretarz p. mgr. Gaczkowski, który również w swym przemówieniu podkreślił doniosłą rolę, jaką spełnia harcerstwo. Następnie złożył sprawozdanie z pracy Kręgu Star. Harc. dh. Wyżkowskich, dokładnie zapoznając członków K. P. H. z działalnością Kręgu. Po uchwaleniu wniosku Kom. Rew. o udzielenie ustępującemu Zarządowi ab solutorium, przystąpiono do wyboru nowych władz. Na przewodniczącą wybrano ponownie dha Bolesława Walczaka; do Zarządu: dha Gardziejewa, J. Pa włowska M., Bugajka M., dha Świechów, ne Marie; do Kom. Rewizyjnej dha Moliczko, dha Gaczkowskiego J. i dha Witkowskiego Franciszka.

— Unieważnienie zezwolenia na wyjazd do Chili. Syndykat Emigracyjny wyjaśnia, że chilijskie ministerstwo spraw zagranicznych wydało zarządzenie unieważniające wszystkie udzielenone dotychczas, zezwolenia na wyjazd do Chili (affidavity), jak również kontrakty.

W związku z tym emigranci, zamierzający wyjechać do Chili, powinni zwrócić się do swych krewnych, zamieszkałych w tym kraju o nadesłanie im nowych zezwolenia na wyjazd.

Wizy dla obywateli polskich udzielane były dotychczas przez konsulat chilijski w Paryżu; prawdopodobnie posiadaczom nowych wezwań, wystawionych według ostatnich przepisów władz konsulatu w Paryżu wydawać będzie wizy w dalszym ciągu. W każdym razie pożądane jest, aby przy wyrabianiu w Chili nowych wezwań krewni emigrantów prosili jednocześnie władze o oficjalne stwierdzenie w wezwaniu, który z konsulatów w Europie udzielił wizy, albowiem sprawa placówki konsularnej chilijskiej w Warszawie nie jest dotychczas wyjaśniona.

Nowozbudowane drogi

o twardej nawierzchni.

W ciągu roku 1936 zbudowano w Polsce, według ostatnich obliczeń, 1.238 km. nowych dróg o twardej nawierzchni, w tym 157 km. dróg państwowych, 427 km. wojewódzkich i powiatowych oraz 654 km. dróg gminnych.

Największą ilość kilometrów nowych dróg przypada na województwo kieleckie, na terenie którego zbudowano 164 km. dróg o twardej nawierzchni. Na drugim miejscu znajduje się województwo lubelskie — 162 km. nowych dróg.

ZABAWA TANECZNA W ZW. PAŃ DOMU. W sobotę dn. 17.IV b. m. o godz. 29 w lokalu Związku. Klubowego 13, odbędzie się festiwal towarzyski z rezeratem na temat „Kobieta o Słowian Bałkańskich”, który wygłosi mgr. Wiktor Uhlig.

Od 22-jej rozpocznie się zabawa taneczna. Do tańca przygrywać będzie dorożowa orkiestra Dufet tan.